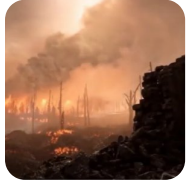


Przez ruiny miasta – SigmaTau

Ze ściany spływa kropla deszczu
Samotną ścieżką podąża jak cień
Widzi przed sobą zranioną przeszłość
Odgania dłonią ich ostatni szept
Zimne powietrze zmieszane z kurzem
Zamknięte w klatce uczucia i łzy
Chciałby z nimi wtedy umrzeć
Niż teraz zniknąć w odchłani
Nie zapomni nigdy już ostatniej kropli łzy
Przez ruiny miasta biegnie do ostatków sił
Suche liście pod stopami
Szeleszczą tak jak wiatr
Nie zapomni
Nie zapomni
Smaku tamtych lat
Ta historia, która była
O której nie wie nikt
O cierpieniu i o bólu
Tych, którzy żyli z nim
Mur, o który teraz opiera swoją dłoń
Zamknij oczy
Zamknij oczy
Odejdź stąd
Zakopane w gruzach wszystkie marzenia
(marzenia)
Ostatni uśmiech z twarzy znikł
(znikł)
Przypomina sobie ich spojrzenia
Teraz nie wie, jak normalnie żyć
(żyć)
Zimne powietrze zmieszane z kurzem
Zamknięte w klatce uczucia i łzy
Chciałby z nimi wtedy umrzeć
Niż teraz zniknąć w odchłani
Nie zapomni nigdy już ostatniej kropli łzy
Przez ruiny miasta biegnie do ostatków sił

Suche liście pod stopami
Szeleszczą tak jak wiatr
Nie zapomni
Nie zapomni
Smaku tamtych lat
Ta historia, która była
O której nie wie nikt
O cierpieniu i o bólu
Tych, którzy żyli z nim
Mur, o który teraz opiera swoją dłoń
Zamknij oczy
Zamknij oczy
Odejdź stąd



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych